

Sygn. akt **IV Ka 691/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla - sprawozdawca

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka

SO Adam Sygit

Protokolant st. sekr. sądowy Aleksandra Deja - Lis

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej - prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy oraz A. L. – za Urząd Celny w B.

po rozpoznaniu dnia 28 listopada 2014 r.

sprawy **M. G.** s. M. i H. ur. (...) G.-Ukraina

oskarżonego z art. 65§3 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 17 kwietnia 2014 r. sygn. akt II K 839/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; wymierza oskarżonemu opłaty w wysokości po 2500,00 (dwa tysiące pięćset) złotych za każdą z instancji i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

IV Ka 691/14

UZASADNIENIE

M. G. pozostawał pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że w nieustalonej dacie w m. C. w woj. (...) od cudzoziemców o nieustalonej tożsamości nabył wyroby tytoniowe bez wymaganych znaków skarbowych akcyzy, których ilość i wartość wskazuje na zamiar ich wprowadzenia do obrotu w postaci 10.000 sztuk paczek papierosów opisanych nazwami różnego rodzaju marek papierosów, które nie posiadają znaków skarbowych akcyzy, a z których każda zawiera 20 sztuk papierosów, przez co doprowadził do powstania uszczupień z tytułu nieopłaconego podatku akcyzowego w kwocie 140.306,00 złotych na szkodę Skarbu Państwa oraz uszczuplenie z tytułu nieopłaconego podatku VAT w kwocie 41.792,00 złotych na szkodę Skarbu Państwa, które to wyroby ukrył w specjalnie do tego celu skonstruowanej skrytce konstrukcyjnej zamontowanej w samochodzie dostawczym R. o nr. rej. (...), a następnie 4 września 2013 r., działając w ramach wykonania tego zamiaru, zakupione wyroby akcyzowe uprzednio ukryte w skrytce konstrukcyjnej przewoził samochodem dostawczym R. o nr. rej. (...) z m. C. w woj. (...) drogą krajową nr (...) do m. C. w woj. (...) - (...), gdzie został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy Straży Granicznej,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu wyrokiem z 17 kwietnia 2014 r. (sygn. akt II K 893/13) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, tj. przestępstwa z art. 65 § 3 k.k.s. i za to, na podstawie cyt. przepisu ustawy, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 zł.

Na podstawie art. 30 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 29 § 1 k.k.s. i art. 31 § 6 k.k.s. orzeczono przepadek 10.000 paczek papierosów przechowywanych w magazynie Urzędu Celnego w B.pod pozycją rejestru (...)

Na podstawie art. 30 § 1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 31 § 1a k.k.s. orzeczono także przepadek samochodu dostawczego marki R. (...)o numerze rejestracyjnym (...)przechowywanego na parkingu Urzędu Celnego w B.pod pozycją rejestru (...).

Tymże wyrokiem wymierzono oskarżonemu 3.000 złotych opłaty oraz obciążono go kosztami sądowymi w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony w trybie apelacji przez obrońcę oskarżonego w zakresie rozstrzygnięcia o karze i środku karnym.

Apelujący, powołując się na podstawy odwoławcze przewidziane w art. 438 pkt. 2, 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. wyrokowi temu zarzucił:

1. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mające wpływ na jego treść, polegające na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony nie powinien mieć trudności w zdobyciu zatrudnienia pozwalającego na legalną zapłatę wymierzonej grzywny, jak i co do tego, że właściciel samochodu R. (...) zdawał sobie sprawę do jakiego celu użyty był należący do niego pojazd;
2. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary grzywny, niewspółmiernej do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu, zarówno w zakresie wymierzonej liczby stawek dziennych, jak i ustalonej wysokości stawki dziennej, nie uwzględniającej trudnej sytuacji finansowej i rodzinnej oskarżonego;
3. niesłuszne zastosowanie środka karnego w postaci przepadku samochodu R. (...), mimo, że materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, że właściciel pojazdu, którym nie był oskarżony, na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, przewidywał lub mógł przewidzieć, że może on służyć do popełnienia przestępstwa;
4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, w szczególności art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. poprzez obciążenie oskarżonego opłatą oraz kosztami postępowania, mimo istnienia podstaw do uznania, że ich uiszczenie będzie dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na sytuację rodzinną i majątkową oraz wysokość dochodów.

W konkluzji autor apelacji wniósł o:

- znaczące złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary grzywny przez odpowiednie zmniejszenie liczby stawek dziennych, jak też obniżenie jednej stawki do poziomu minimalnego przewidzianego w art. 23 § 3 k.k.s.;
- uchylenie orzeczenia o przepadku samochodu R. (...) oraz
- zwolnienie oskarżonego od ponoszenia opłat i kosztów postępowania w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższą apelację należało uznać za oczywiście bezzasadną, w rozumieniu treści przepisu art. 457 § 2 k.p.k., wobec czego zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu w mocy.

Sąd pierwszej instancji w sposób w pełni prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonując następnie z należyłą starannością właściwej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, z których to dowodów wyprowadził prawidłowe, logiczne wnioski odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu

czynu, a w konsekwencji także przesłanek leżących u podstaw wszelkich związanych z tym rozstrzygnięć, także w zakresie orzeczenia o karze i środka karnym.

W ocenie organu ad quem, sąd orzekający w swym rzeczowym, logicznym i w pełni przekonującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniącym zadość tym wymogom, jakie zakreśla dlań treść przepisu art. 424 k.p.k., wskazał, na jakich dowodach oparł dokonane ustalenia i z jakich powodów nie uznał dowodów przeciwnych. Z treści uzasadnienia zaś w sposób jednoznaczny, jasny i zrozumiały wynika ***dlaczego zapadł taki właśnie wyrok***, co do wszystkich zawartych w nim rozstrzygnięć. Przedstawiona ocena dowodów, jak wspomniano, w żaden sposób ***nie wykracza*** poza granice ich swobodnej oceny, uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, jak najbardziej uprawnienie korzystając z ochrony przewidzianej właśnie treścią przepisu art. 7 k.p.k.

Niniejsza apelacja w gruncie rzeczy jawi się jako wyłącznie ***polemiczna*** wobec prawidłowych ustaleń i konstatacji sądu orzekającego oraz argumentacji zawartej w kompletnym i jak najbardziej przekonującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie dostarczając merytorycznych argumentów tego rodzaju, które pozwalałyby na podzielenie sformułowanych tamże zarzutów oraz leżące u ich podstaw argumentacji.

Sąd odwoławczy w powyższym zakresie z tą argumentacją, jaka została tamże przywołana, w pełni się utożsamia i się do niej odwołuje, nie dostrzegając zatem konieczności ponownego szczegółowego jej przytaczania.

Czyniąc natomiast zadość stosownym wymogom ustawy przewidzianym dla postępowania odwoławczego (art. 457 § 2 i 3 w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.), odnosząc się bezpośrednio do zarzutów apelacyjnych, stwierdzić należy co następuje:

Na podstawie treści przywołanych w apelacji zarzutów odwoławczych, jak i leżącej u ich podłoża argumentacji, z powodzeniem można skonstatować, że zakres zaskarżenia przedmiotowego wyroku sądu pierwszej instancji dotyczy w gruncie rzeczy (pomijając zarzut dot. orzeczenia o kosztach) rozstrzygnięcia (rozstrzygnięć) ***w zakresie kary*** (środka karnego). Do tego także sprowadzają się również te zarzuty, które oparto na podstawach odwoławczych przewidzianych w art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k.

Nie będzie więc od rzeczy przypomnieć, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić w sposób zasadny w sytuacji, kiedy wymierzona kara, jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Innymi słowy, zarzut taki można podnosić, gdy ***w odczuciu społecznym*** kara taka byłaby karą ***niesprawiedliwą***. Zatem, „rażąca niewspółmierność kary” o jakiej traktuje treść art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby ***wyraźna różnica*** pomiędzy karą wymierzoną, a tą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary wskazanych w art. 53 k.k. oraz zasad wymiaru kary ukształtowanych praktyką orzeczniczą. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach wymiaru kary, ale różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną można by nazwać, także w potocznym znaczeniu tego słowa, „***rażąco niewspółmierną***”, to jest w stopniu ***nie dającym się zaakceptować***.

Rażąca niewspółmierność kary zachodzi również wówczas, kiedy kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia jego społecznej szkodliwości oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć wobec skazanego. Oczywistym przy tym pozostaje, iż w każdym wypadku Sąd winien baczyć, aby całokształt represji karnej nie przekraczał stopnia winy, tzn. aby nie wymierzono kary ponad winę sprawcy, chociażby przemawiały za tym potrzeby prewencji indywidualnej i ogólnej. ***Art. 53 § 1 k.k.*** statuuje dyrektywę, którą wyraża zasada winy jako wyznacznik kary sprawiedliwej. Zasada ta w obowiązującym kodeksie karnym spełnia, obok funkcji legitymującej odpowiedzialność karną, drugą istotną funkcję, a mianowicie limitującą karę, wyznaczając górną granicę jej dolegliwości, której sąd nie może przekroczyć, zarówno jeśli chodzi o wybór rodzaju kary, jak i orzeczenie jej wysokości. Innymi słowy, orzeczenie kary ponad rozmiar winy jest niedopuszczalne,

choćby przemawiały za tym potrzeby prewencji szczególnej i ogólnej (por. Komentarz do Kodeksu karnego, Część ogólna, pod red. G.Rejman, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 1999).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, w pierwszym rzędzie należałoby stwierdzić, że obrona wydaje się zupełnie **bagatelizować** wszelkie te, ustalone w sprawie i przecież nie podlegające kwestionowaniu, tak przedmiotowe, jak i podmiotowe okoliczności przypisanego oskarżonemu czynu, a które implikowały taką a nie inną ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także stopnia zawinienia sprawcy. Mamy do czynienia z premedytowanym działaniem oskarżonego, zmierzającym do dokonania przemytu **niebagatelnej** liczby paczek papierosów o niebagatelnej wartości, prowadzącego do relatywnie pokażnej kwoty narażenia Skarbu Państwa na uszczuplenie podatkowe, naturalnie chowając w pamięci, że idzie o narażenie na uszczuplenie „małej wartości” (art. 53 § 14 k.k.s.), w rozumieniu przepisów kodeksu karnego skarbowego (por. § 7 cyt. przepisu).

O daleko posuniętej, tak pojmowanej, **premedytacji** w działaniu oskarżonego, rozumianej w kategoriach choćby sposobu oraz okoliczności popełnienia czynu zabronionego, czy też motywacji sprawcy (§ 7), zaświadcza właśnie zadanie sobie, osobiście przez oskarżonego (vide jego wyjaśnienia - k. k. 46), tak daleko idącego trudu, jaki wiązał się z tak znaczącą modyfikacją, przebudową konstrukcji skrzyni ładunkowej, mieszczącej przemycany towar i to w nie należącym do niego pojeździe (por. k. 5, 8 - 10, 17, 18, 25 - 29).

Okoliczności tych **nie może** zatem w taki sposób, jak suponuje się w apelacji, skutecznie przeciwważyć „jednorazowy charakter” niniejszego czynu, czy też „nie wprowadzenie papierosów do obrotu”. Przecież to właśnie dlatego, sprawca odpowiada za „narażenie na uszczuplenie podatkowe”, penalizowane treścią cyt. przepisu ustawy.

Równocześnie, miarkując rozstrzygnięcie w przedmiocie kary, sąd orzekający **wziął pod uwagę** rozliczne, ustalone w sprawie okoliczności, przemawiające zarówno na niekorzyść, ale i na korzyść oskarżonego (por. s. 5 – 6 uzasadnienia). W konsekwencji, wymierzenie wymienionemu grzywny, tak w zakresie liczby stawek dziennych, na poziomie **1/3 minimalnego** ustawowego zagrożenia (art. 23 § 1), jak i wysokości jednej stawki (w rozmiarze **ledwie dwukrotnej wysokości minimalnego** ustawowego zagrożenia (art. 23 § 3), w żaden sposób nie może zostać uznane za rażące swą surowością, w rozumieniu treści przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k., przy uwzględnieniu tych uwag natury ogólnej, jaki poczyniono powyżej. Wymierzona oskarżonemu kara w sposób oczywisty bowiem winna spełniać wszelkie te cele, jakie zakreślono dlań ustawą. Winna być zatem w stopniu odpowiednim, adekwatnym do przypisanego sprawcy czynu, tyleż **odczuwalna co dolegliwa**. Postulaty autora apelacji w sposób oczywisty waloru tego by ją pozbawiły.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia dowodzi równocześnie, że sąd pierwszej instancji **miał w polu widzenia** także te okoliczności (łagodzące), które apelujący przywołuje w swym środku odwoławczym, a które miałyby prowadzić odmiennego rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Równocześnie, nie sposób zgodzić się z tym zarzutem obrony, jakoby sąd meriti jedynie w oparciu o poczynione „domniemanie” uznał, że istnieją podstawy do odrzucenia przypadku rzeczzonego pojazdu, w trybie przepisów art. 30 § 1 i 2 k.k.s. i art. 31 § 1a k.k.s. (pkt 3 wyroku). Na tę okoliczność przeprowadzono **dowody**, które wskazano już powyżej (vide karty: 5, 8 - 10, 17, 18, 25 - 29), a obrazujące właśnie charakter, zakres i rozległość owych zmian konstrukcyjnych pojazdu. Te zaś, oceniane z punktu widzenia elementarnych wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (**art. 7 k.p.k.**), a także orzeczniczego sądu, podpowiadają, że nie jest do bezkrytycznej aprobaty przyjęcie za wiarygodne **gołosłowne** i w konsekwencji zupełnie **niewiarygodne** zapewnienie oskarżonego, jakoby miałyby to mieć miejsce bez świadomości i zgody właściciela pojazdu. W tym względzie, nawiasem mówiąc, niczego nie mogłoby zmienić, dość łatwe do przewidzenia, ewentualne zaprzeczenie tej okoliczności przez P. S..

Wreszcie, nie zasługiwał na uwzględnienie i ten zarzut, jaki wiązał się z obciążeniem oskarżonego kosztami sądowymi. Sąd a quo, jak to wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, chował w pamięci te okoliczności, jakie wiążą się z sytuacją rodzinną i osobistą oskarżonego (s. 5 – 6 uzasadnienia). Natomiast, nie jest od rzeczy skonstatować, że M. G. wyasygnował przecież na zakup owych papierosów **nader pokaźną kwotę**. Oznacza to, że – mimo podnoszonych przez apelującego okoliczności - miał **możliwości i potencjał**, aby tak znaczące środki zgromadzić

i je na ów zakup wyasygnować. Karnoprawna odpowiedzialność sprawcy za tego rodzaju czyn sprowadza się właśnie do odpowiedzialności **materialnej**. Poniesienie kosztów postępowania stanowi w jakimś sensie jej integralną część, zwłaszcza, że – jak wywiedziono powyżej – wbrew twierdzeniom obrony, wysokość wymierzonej sprawcy grzywny **daleka jest** od maksymalnej, oscylując raczej w dolnych granicach, i niechybnie przystaje do okoliczności czynu. Oskarżony jest jeszcze młodą, zdrową osobą, mającą wyuczony zawód, a w konsekwencji ma zarówno **możliwość**, jak i **powinność** zarobkowania w stopniu pozwalającym mu nie tylko na uiszczenie wymierzonej grzywny, ale i pokrycie właśnie wygenerowanych przez siebie kosztów sądowych za I i II instancję.

W sposób oczywisty **poza obszarem zainteresowania** sądu w tym względzie pozostawała domniemywana i sugerowana w apelacji ewentualna odpowiedzialność cywilnoprawna oskarżonego wobec właściciela pojazdu podlegającego przepadkowi.

W konsekwencji, ze wszystkich powodów, jakie przywołane zostały w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i tych przytoczonych powyżej, apelację obrońcy oskarżonego należało uznać za oczywiście bezzasadną, a przedmiotowy wyrok podlegał utrzymaniu w mocy.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednol. Dz. U. Nr 49/83, poz. 223 ze zm.), a to z przytoczonych powyżej powodów. Przy czym, stosownej modyfikacji wymagała wysokość wymierzonej oskarżonemu opłaty za I instancję, a to z uwagi na treść cyt. wyżej przepisu ustawy, przy uwzględnieniu wysokości kwoty wymierzonej grzywny.